

Polska ukrzyżowana przez Niemców i Rosjan. „Kantor w Muzeum Armii Krajowej? Tak!” - czyli ostatni obraz krakowskiego artysty



[Paweł Gzyl](#)

Opracowanie:

24 marca 2026, 14:32



Obraz "Kłęska wrześnieiowa" Tadeusza Kantora w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie fot. ANNA KACZMARZ / POLSKA PRESS

[Zobacz galerię \(10 zdjęć\)](#)

We wtorek w południe w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie pokazany został ostatni obraz namalowany przez Tadeusza Kantora przed śmiercią, będący jednocześnie ostatnim jego autoportretem. Wydarzeniu towarzyszył happening.

W zbiorach MAK w Krakowie znajduje się jedno z ostatnich dzieł malarskich Tadeusza Kantora – obraz zatytułowany „Kłęska wrześnieiowa”. Twórca namalował go w marcu 1990 r. na prośbę krakowskich akowców, tworzących wtedy w Krakowie muzeum poświęcone Armii Krajowej.

Wymowny obraz przedstawia polskiego żołnierza rozpiętego krzyżu. Tłem jest mapa II Rzeczypospolitej, rozdarta przez dwóch najeźdźców – hitlerowskie Niemcy i sowiecką Rosję.

Dzieło jest w zasadzie instalacją: do płótna malarz przytwierdził drewniane ramiona krzyża i figurę ukrzyżowanego żołnierza w mundurze i wysokim bucie.

Elementy umundurowania użyte do wykonania obrazu (kurtka mundurowa, guziki z orłem, bryczesy, skórzany but) są autentyczne. Zostały podarowane artyście przez krakowskich kombatantów AK.

Żołnierz na obrazie ma twarz Tadeusza Kantora. Jest to więc ostatni autoportret artysty, który zmarł kilka miesięcy później - 8 grudnia 1990 roku i jednocześnie jeden z ostatnich jego obrazów w ogóle. Jest to także jedyne dzieło artysty, stworzone na zamówienie, o czym sam mówił z dumą. Obraz – hołd dla żołnierzy AK – został wykonany nieodpłatnie i przekazany na tworzoną w 1990 r. wystawę o Armii Krajowej.

Przez ponad dekadę malowidło prezentowane było na wystawie głównej w budynku MAK przy ul. Wita Stwosza w Krakowie. Po przerwie spowodowanej jej przebudową, dzieło Tadeusza Kantora pojawi się na nowym miejscu.

Z tej okazji we wtorkowe południe w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie odbył się happening zatytułowany „Kantor w Muzeum Armii Krajowej? Tak!”.

W wydarzeniu uczestniczyło około 40 osób, w tym kierownik Muzeum Tadeusza Kantora z CRICOTEKI Małgorzata Paluch-Cybulska i aktor Teatru Cricot 2 Bogdan Renczyński. Gości powitał kierownik Działu Komunikacji i Informacji MAK Maciej Kwaśniewski. Głós zabral również dyrektor MAK dr Jarosław Szarek.

Obraz został odsłonięty przez aktora wcielającego się w Tadeusza Kantora. Paluch-Cybulska i Renczyński wspominali krakowskiego artystę, jego przedstawienia i obrazy. Renczyński mówił o pracy nad obrazem „Kłęska wrześniowa”, której był świadkiem. Pracownik MAK Robert Springwald przypomniał początki wystawiania obrazu w Muzeum AK i wagę, jaką do niego przywiązywał pierwszy dyrektor Muzeum - Adam Rapalski. Wyświetlono fragmenty filmu z 1990 roku, dokumentującego malowanie obrazu przez artystę. Pokazano drewniany karabin, będący pierwotnie częścią obrazu.

Obecnie obraz "Kłęska wrześniowa" jest eksponowany nowym miejscu: na wystawie głównej MAK, w części poświęconej kampanii wrześniowej 1939 roku.









<https://krakow.naszemiasto.pl/polska-ukrzyzowana-przez-niemcow-i-rosjan-kantor-w-muzeum-armii-krajowej-tak-czyli-ostatni-obraz-krakowskiego-artysty/ar/c13p2-28844297>